

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 listopada 2023 r.,
sprawy **Ł. M.**
skazanego za czyn z art. 156 § 3 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 21 lipca 2022 r., sygn. akt II AKa 75/22
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn. akt XVI K 71/21

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

(M.K.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2021 r., sygn. akt XVI K 71/21, Sąd Okręgowy w Katowicach:

1. uznał oskarżonego **Ł. M.** za winnego tego, że w dniu 23 grudnia 2018 r. w B., uderzając **Ł.T.** węglarką, pięścią, jak również zadając mu kopnięcia, spowodował u niego podbiegnięcie krwawe powłok głowy w okolicy czołowej lewej, siniec w okolicy naramiennej lewej, otarcie naskórka na lewym łokciu i lewym przedramieniu, sińce i masywne podbiegnięcie krwawe bocznej

powierzchni uda lewego, ograniczone podbiegnięcie krwawe powłok pośladka lewego, niewielkiego stopnia obrzęk płuc, otarcie naskórka i silne podbiegnięcie krwawe powłok brzucha w okolicy dołka podsercowego, masywny skrzepnięty krwiał w korzeniu krezki, rozchodzący się na okolicę zaotrzewnową prawą, z pęknięciem korzenia krezki i wynaczynieniem dużej ilości płynnej krwi do jamy otrzewnowej, powodując u niego ciężkie uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć Ł. T. w dniu 24 grudnia 2018 roku, a przy tym oskarżony działał w warunkach recydywy, był bowiem uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt [...] za umyślne przestępstwo podobne z art. 158 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą w ramach kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt [...]1 odbył w okresie od dnia 16 sierpnia 2015 roku do dnia 18 lipca 2016 roku oraz od dnia 7 czerwca 2017 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku, czym wyczerpał znamiona zbrodni z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 *in fine* k.k. i za to, na mocy art. 156 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 *in fine* k.k. wymierzył mu karę sześciu lat pozbawienia wolności;

2. uznał oskarżonego Ł. M. za winnego tego, że w dniu 18 grudnia 2018 roku w B., działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, uderzył I.W. pięścią w twarz a następnie biegł za nim i kopnął go w podudzie, powodując jego upadek, wskutek czego spowodował u niego obrażenia ciała w postaci skręcenia nadgarstka lewego, złamania kości łódeczkowatej lewej i stłuczenia podudzia prawego, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni, a przy tym oskarżony działał w warunkach recydywy, był bowiem uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt [...] za umyślne przestępstwo podobne z art. 158 § 1 k.k. na karę 1 roku

pozbawienia wolności, którą w ramach kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 29 kwietnia 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIII K [...] odbył w okresie od dnia 16 sierpnia 2015 roku do dnia 18 lipca 2016 roku oraz od dnia 7 czerwca 2017 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku, czym wyczerpał znamiona występku z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 in fine k.k. i za to:

- na mocy art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 in fine k.k. wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności,
 - na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 in fine k.k. orzekł wobec niego obowiązek zadośćuczynienia wyrządzonej krzywdy poprzez zapłatę na rzecz I.W. kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) oraz obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz I.W. kwoty 116,29 zł (sto szesnaście złotych dwadzieścia dziewięć groszy);
3. na mocy art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 roku w zw. z art. 4 § 1 in fine k.k. połączył orzeczone wyżej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 6 (sześć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet orzeczonej kary łącznej okresu zatrzymania, dowodów rzeczowych oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył to orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. „co do czynu z art. 156 § 3 k.k. - obrazę przepisu art 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów, zakreślonej w tym przepisie, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu, że oskarżony kopał po brzuchu pokrzywdzonego Ł. T. w wyniku czego doznał on obrażeń ciała realnie zagrażających jego życiu, co ma wynikać z zeznań świadka M. G.,

mimo że z zeznań świadków K. S. i B. Z., które obserwowały to zdarzenie przez kilka minut, nie wynika aby był on kopany;

2. co do czynu z art. 157 §1 k.k. obrazę przepisu art. 7 k.p.k. polegającą na nieuzasadnionym daniu wiary zeznaniom świadków: pokrzywdzonego I.W. i A. Ś., którzy zeznali, że oskarżony bez powodu zatrzymał prowadzony przez siebie samochód marki „O.”, a następnie wysiadł z niego, obraził A. Ś., po czym uderzył pięścią w głowę I. W., a następnie zaczął ich gonić i w czasie tej gonitwy kopnął w podudzie I. W., który wskutek tego upadł na ziemię doznając uszkodzenia lewego nadgarstka, które to twierdzenia zostały zakwestionowane przez oskarżonego, a nieuzasadnionemu odmówieniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który wyjaśnił, że zatrzymał swój samochód albowiem obaj utrudniali przejazd ulicą [...] w B. a z samochodu wysiadł, gdyż I. W. rozwinął pałkę teleskopową, którą jemu groził, co spowodowało, że oskarżony zaczął go gonić a ten przewrócił się ponieważ był w ciężkich masywnych butach i biegł po nierównym bruku;
3. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności jakich obrażeń doznał Ł. T. na skutek uderzenia go węglarką, a jakich w wyniku uderzania go pięścią po głowie i górnej części klatki piersiowej;
4. a z ostrożności procesowej, rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności za czyn drugi z powodu niesłusznego przyjęcia, że oskarżony kopnął w podudzie I. W., przyczynienia się jego do popełnienia tego przestępstwa, natomiast przy wymiarze obu kar nieuwzględnienie tego, że oskarżony jest jedynym żywicielem rodziny, posiada pozytywną opinię z pracy i na rozprawie przeprosił rodziców Ł. T., co uzasadnia wymierzenie łagodniejszej kary za oba przestępstwa a w szczególności za drugie przestępstwo,

- zbyt wysokie zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 10000 zł na rzecz I. W., mimo niewykazania przez niego rozmiaru krzywdy, trwałości następstw tego urazu, konsekwencji następstw w życiu prywatnym i społecznym a także procentowego uszczerbku na zdrowiu”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o „wyłączenie z opisu czynu pierwszego tego, że oskarżony kopnął Ł.T., z drugiego tego, że kopnął w podudzie I.

W. i wymierzenie za czyn drugi kary łagodniejszej a także kary łącznej w niższym wymiarze, a ponadto obniżenie zadośćuczynienia do kwoty 1000 zł”.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2022 r., sygn. akt II AKa 75/22, Sąd Apelacyjny w Katowicach utrzymał zaskarżony wyrok w mocy i orzekł o kosztach procesu.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył to orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1. „rażące naruszenie przepisów art. 4 i 5 § 2 k.p.k., które miały wpływ na treść wydanego wyroku przez Sąd Apelacyjny, polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów oraz wybiórczej a nie całościowej, co do czynu z art. 156 § 3 k.p.k., z powodu zaliczenia wszystkich dowodów na niekorzyść oskarżonego, mimo ujawnienia w nich wielu wątpliwości i sprzeczności i bezpodstawnemu odmówieniu wiary zeznaniom świadków K. S. i B. Z., które przechodząc obok oskarżonego i pokrzywdzonego na klatce schodowej budynku przy ulicy [...] w B., nie widziały aby oskarżony kopnął czy też bił pokrzywdzonego, a także wyjaśnieniom Ł. M., który podał, że rano 23.12.2018 r. schodząc ze schodów po węgiel do samochodu, miał na nogach łaćki, co potwierdziła K. S., przez co nie mógł spowodować poważnych obrażeń brzucha zagrażających życiu Ł. T., a co do czynu z art. 157 § 1 k.k. również tą samą obrazę, polegającą na zaliczeniu wszystkich dowodów na niekorzyść oskarżonego, mimo że z monitoringu nie wynika aby oskarżony kopnął I. W. w nogę i nieuzasadnionemu odmówieniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który podał, że zatrzymał prowadzony samochód na ulicy J. w B. albowiem tenże pokrzywdzony wspólnie z kolegą A. Ś. tamowali ruch na tejże ulicy i że pokrzywdzony po rozwinięciu pałki teleskopowej groził mu jej użyciem;
2. rażące naruszenie przepisów a to art. 172 w zw. z art. 458 k.p.k., które miały wpływ na treść wydanego wyroku z powodu nieustosunkowania się w należyтым stopniu Sądu Apelacyjnego do zarzutów podniesionych w apelacji a dotyczących tego, że oskarżony nie miał racjonalnego powodu, aby kopać pokrzywdzonego po brzuchu a także, że I. W. i A. Ś. tamowali ruch na jezdni ulicy [...] w B., przez co spowodowali do powstania tejże scysji;

3. rażące naruszenie przepisu art. 172 k.p.k. które miało wpływ na treść wyroku z powodu nieprzeprowadzenia konfrontacji pomiędzy M. G. i N. G., a oskarżonym, celem wyjaśnienia sprzeczności jakie pojawiły się pomiędzy tymi osobami a które miały wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego”.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, gdyż najwyraźniej uszło to uwadze skarżącego, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 13 maja 2014 r. w sprawie IV KK 125/14). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe

procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20). Brak jakichkolwiek zarzutów godzących w istotę orzeczenia sądu odwoławczego (np. obraży art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k.) powoduje bowiem, iż kasację ocenić trzeba jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko więc w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2009 r., III KK 402/08). Należy przy tym podkreślić, że dla prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał (czyż naruszył art. 433 § 2 k.p.k.), tudzież nie rozważył go należycie (dopuszczając się obraży art. 457 § 3 k.p.k.), ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16).

Z powyższych uwag wynika również, że pod adresem sądu odwoławczego nie można kierować zarzutów opartych na twierdzeniu o obrazie art. 7 k.p.k., w zakresie, w jakim nie odnoszą się one do przeprowadzonego przez ten sąd samodzielnie postępowania dowodowego oraz „własnej” oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Naruszenie reguł określonych w art. 7 k.p.k. jest bowiem możliwe przez organ *ad quem* tylko wówczas, gdy sąd ten prowadzi postępowanie dowodowe i czyni na tej podstawie „własne” ustalenia faktyczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2019 r., II KK 247/18).

Kasacja nie jest również środkiem zaskarżenia, który ma służyć konwalidowaniu braków apelacji, poprzez umieszczenie w nim po raz pierwszy zarzutów i argumentów, które nie zostały zamieszczone w apelacji.

Przenosząc te uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że autor kasacji ewidentnie zignorował powyższe wskazania. I nie chodzi wyłącznie o

to, że żaden z zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie został formalnie powiązany z przepisami art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Uzasadnienie kasacji jednoznacznie wskazuje bowiem, że skarżący polemizuje zasadniczo ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, a uchybienia Sądu Apelacyjnego wiąże jedynie z tym, że owo stanowisko zaakceptował. Wbrew też temu, co autor kasacji podnosi w zarzucie 2, w którym omyłkowo zapewne wskazano art. 172 k.p.k., Sąd Apelacyjny w sposób respektujący w pełni standardy rzetelnej kontroli odwoławczej rozpoznał zarzuty apelacyjne dotyczące obu przypisanych oskarżonemu czynów. Jednoznacznie wskazują na to wywody zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Nadmienić również należy, że ani w treści tych zarzutów, ani w uwagach przywołanych na ich poparcie w uzasadnieniu apelacji, nie użyto argumentu, iż oskarżony „nie miał racjonalnego powodu, aby kopać pokrzywdzonego po brzuchu”. W tej sytuacji jedynie na marginesie należy zauważyć, że do absolutnych rzadkości należą sytuacje, w których człowiek ma „racjonalny powód”, by drugiego człowieka kopać w brzuch, a doświadczenie życiowe wskazuje, iż ludzie dopuszczają się podobnych do przypisanego oskarżonemu czynów w istocie bez żadnego powodu lub z oczywiście błahych powodów.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 1 kasacji należy natomiast dodatkowo zauważyć, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze, a przy tym trafnym poglądem, zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. nie może być stawiany łącznie z obrazą art. 7 k.p.k., a to z tego powodu, iż naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie równoprawne wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 lipca 2022 r., II KK 263/22). W przedmiotowej sprawie zaś, co wynika tak z apelacji, jak i kasacji, obrońca wskazywał przede wszystkim na mankamenty postępowania dowodowego, w tym w szczególności na wadliwą ocenę materiału dowodowego. I z tej zatem przyczyny zarzut postawiony w punkcie 1 kasacji musi być uznany za chybiony.

W zakresie zarzutu podniesionego w punkcie 3 nadzwyczajnego środka zaskarżenia należy natomiast wskazać, że konfrontacja nie jest czynnością obligatoryjną, którą organy procesowe są zobowiązane przeprowadzić w każdym wypadku zaistnienia sprzeczności w zakresie twierdzeń osób przesłuchiowanych. Wspomniane rozbieżności mogą zostać wyjaśnione również w oparciu o reguły wynikające z art. 7 k.p.k. Tym samym zaniechanie przeprowadzenia konfrontacji nie może być traktowane w kategorii obrazy przepisu art. 172 k.p.k. (tak trafnie Sąd Najwyższy m.in. w postanowieniu z dnia 15 lutego 2023 r., II KK 16/23 oraz postanowieniu z dnia 25 sierpnia 2021 r., II KK 313/21).

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy uznał kasację za oczywiście bezzasadną i orzekł o jej oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[SOP]

[a!]